

Pod wpływem amfetaminy prowadził skradzionego kampera

data aktualizacji: 2018.07.11



Jak podaje portal magazyninformacyjny.pl, funkcjonariusze z Placówki Straży Granicznej w Zielonej Górze - Babimoście 7 lipca zatrzymali do kontroli samochód kempingowy marki Adria. Ten, jak się okazało chwilę później, był kradziony a sam kierujący nie dość, że posiadał przy sobie znaczną ilość amfetaminy, to jeszcze był pod jej wpływem.

Funkcjonariusze na początku chcieli „polubownie” zatrzymać do kontroli kampera na bazie Fiata. Kierowca nie zastosował się jednak do sygnałów świetlnych i dźwiękowych i próbował uciekać. Skradzionym pojazdem wjechał na teren stacji benzynowej a w momencie, kiedy funkcjonariusze zagrodzili mu drogę wyjazdu, z impetem uderzył w oznakowany pojazd służbowy. Następnie kierujący kamperem chciał potrącić interweniującego funkcjonariusza. Udało mu się jednak uciec. Kierował się drogą S-3 w kierunku Wrocławia. Wreszcie, po kilkukilometrowym pościgu, funkcjonariusze zatrzymali skradziony pojazd oraz jego kierowcę.

W plecaku kierowcy znaleziono 7 gramów amfetaminy o łącznej wartości ponad 300 zł. Sam kierowca, jak się okazało po przeprowadzeniu badań, był pod jej wpływem. W jego plecaku znaleziono jeszcze dokumenty tożsamości wydane na inne dane osobowe oraz polskie tablice rejestracyjne.

Mężczyzna odpowie teraz za kradzież pojazdu, ucieczkę z miejsca kontroli, posiadanie narkotyków i

prowadzenie samochodu pod ich wpływem.

Źródło: